

(Il Messaggero - S.Carina) W ciszy, która pojawia się w Trigorii, gdy wymawia się słowo "mercato", można wyczytać pewne wskazówki z wypowiedzi bohaterów. I tak, Garcia, po meczu z Milanem, zauważył: *"napastnicy powinni szukać więcej gry jeden na jednego"* i *"problemem nie są jedynie sytuacje zepsute przez Gervinho, ale inni, którzy muszą zrobić trochę więcej"*.

Destro wydaje się mieć głowę gdzieś indziej, Iturbe ma trudności ze znalezieniem przestrzeni, Totti może być uznawany za trequartista, a Borriello powinien opuścić Trigorię w styczniu. Zważywszy, że Gervinho wyjedzie na Puchar Narodów Afryki, kadra Romy będzie krojona. Z tego powodu, poza defensywą, do pewnych ruchów powinno dojść również wkrótce w ataku. Dwa nazwiska znalazły się na mieliźnie: Destro i Borriello. Milan chce napastnika z Ascoli i jest gotowy poświęcić El Shaarawyego. Sabatini nie jest zainteresowany: uważa byłego gracza Sieny za ważny element na przyszłość i ciężko, aby zgodził się na wymiany, preferując niezależny transfer.

Ponadto w chwili obecnej, uzyskując (o ile) tyle ile chce (20 mln), ciężko aby mógł je zainwestować w napastnika gotowego do stania się od razu punktem odniesienia Romy na przyszłe lata. W Anglii krążą tradycyjne plotki dotyczące Podolskiego: poprosił, aby go sprzedano, jednak jego nazwisko jest łączone z innymi włoskimi klubami (Inter przede wszystkim). Inaczej wygląda sprawa Borriello: w czerwcu będzie wolny, ale może odejść wcześniej. W tym przypadku Sabatini może postawić na Bergessio. Nie jest rasowym strzelcem, ale ruchliwym napastnikiem, jakiego szuka Garcia. Z Romą łączone jest też nazwisko Perottiego. Jest zainteresowanie, jednak ewentualny transfer może się przesunąć na czerwiec.

Autor: abruzzo